

Bartosz Wróblewski¹

**DWA KRYZYSY WEWNĘTRZNE W SYRII
Z LAT 1949–1958 I 2011–2025.
Z BADAŃ NAD RELACJAMI POLITYCZNYMI
SYRII Z JORDANIĄ**

Streszczenie

W latach 1920–1921 w wyniku działań Wielkiej Brytanii i Francji podzielono arabskie tereny państwa osmańskiego. Wyodrębniono wtedy Syrię i Transjordanię. Oba państwa uzyskały niepodległość po II wojnie światowej. W latach 1949–1958 i od 2011 roku Republika Syrii znalazła się w ciężkim kryzysie politycznym. W 1954 roku groził jej rozpad, po 2011 roku uległa dezintegracji politycznej i na wiele lat pogrążyła się w wojnie domowej. Poniższy artykuł przedstawi najważniejsze wydarzenia związane z tymi okresami oraz porówna skalę i skutki dwu tak różnych kryzysów syryjskich. Tekst wskaże na działania władz w Ammanie w obu tych przypadkach i na wpływ, jaki wywierała destabilizacja Syrii na linię polityczną władz jordańskich.

Słowa kluczowe: Syria, Jordania, Abd Allah I, kryzys, Damaszek, Amman

Wstęp

Syria i Jordania stanowiły przez wiele wieków jedną krainę geograficzną, zaliczano do niej także Palestynę i Liban. Po I wojnie światowej wydawało się, że na całym tym obszarze powstanie zjednoczone państwo arabskie. Jednak w wyniku zmiennej sytuacji politycznej w latach 1918–1925 doszło do podziału arabskich ziem imperium osmańskiego między Wielką Brytanię a Francję. Te mocarstwa dodatkowo dzieliły swoje obszary na mniejsze jednostki polityczne. Wielka Brytania utworzyła dwa protektoraty Irak i Transjordanię pod władzą przedstawicieli dynastii Haszymidów Fajsala i Abd Allaha. Francja opanowała tereny Syrii, a jednocześnie wydzieliła z niej jako osobne terytorium Liban, któremu nakreśliła obecne granice. W wyniku tych przemian na początku lat dwudziestych XX wieku powstały odrębne jednostki polityczne, wtedy zależne kolonie, Syria i Transjordania (tożsama ze

¹ Uniwersytet Rzeszowski, e-mail: bwroblewski@ur.edu.pl, ORCID: 0000-0003-4436-8221.

współczesną Jordanią). Nie było żadnych istotnych różnic etnicznych czy religijnych między tymi terytoriami. Transjordania była dotąd daleką południową prowincją Syrii. Nie istniał żaden ruch społeczny, który domagałby się wyodrębnienia Transjordanii. Nastąpiło to wyłącznie na skutek targów politycznych między Brytyjczykami, Francuzami a Haszymidami. Mimo tego od 1921 roku rozpoczął się proces wyodrębniania się dwu państw².

Historia Syrii i Jordanii potoczyła się odrębnymi drogami. Jednak wydarzenia w jednym państwie wpływały na losy drugiego. Na ogół to incydenty w Syrii zagrażały stabilności monarchii w Jordanii. Elity jordańskie starały się też wpływać na wydarzenia w Syrii, a Damaszek oczywiście robił to samo. Z obu stron istniała więc wrażliwość na sytuację kryzysową u sąsiada. Wynikało to z przekonania, że podział to sytuacja nienaturalna, a zjednoczenie obu państw jest w pełni osiągalne.

Celem poniższego artykułu jest przedstawienie dwu okresów destabilizacji politycznej Syrii. Pierwszy, dziś już zapomniany, przypada na lata 1949–1958, drugi dotyczy sytuacji obecnej. Za jego początek trzeba uznać wydarzenia roku 2011, natomiast nawet w 2025 roku nie można stwierdzić, że się zakończył. W tekście poniższym przedstawione zostaną tylko podstawowe fakty oraz zwrócona zostanie uwaga na działania, jakie podejmowała Jordania wobec destabilizacji w Syrii.

W związku z wydarzeniami z lat 2011–2025 konieczne jest też zwrócenie uwagi na zasadniczą zmianę układu międzynarodowego, w którym działała monarchia jordańska. Wydarzenia w Syrii, a zwłaszcza ostatni ich rozdział związany z upadkiem dyktatury rodu Assadów mogą całkowicie zmienić układ międzynarodowy w regionie. Tworzy to szczególną sytuację dla Ammanu, którą trzeba przynajmniej zasygnalizować.

Analizując reakcję Jordanii na te dwa kryzysy wewnętrzne w Syrii wykorzystano publikacje dotyczące historii i polityki Jordanii. Posłużono się przede wszystkim monografiemi anglojęzycznymi, ale wykorzystano również książki polskojęzyczne, zwłaszcza te dotyczące historii Syrii. W przypadku wydarzeń z ostatnich lat konieczne było czasem oparcie się na informacjach ogólnodostępnych. W poniższym tekście zastosowano metodę analizy systemowej. Podstawowym celem artykułu pozostaje jednak przypomnienie i usystematyzowanie faktów.

Powstanie państw

Ziemie zarówno Syrii, jak i Jordanii należały od 1516 roku do państwa osmańskiego. Po jego klęsce w końcu 1918 roku starano się stworzyć na

² *Historia krajów arabskich 1917–1966*, red. D.R. Woblikow, Warszawa 1974, s. 55.

ich terenie Arabskie Królestwo Syrii z Fajsalem z rodu Haszymidów jako władcą. Jednak w 1920 roku Damaszek zajęli Francuzi. Brytyjczycy ostatecznie wprowadzili Fajsala na tron Iraku, natomiast w 1921 roku w Transjordanii ustanowili pod swoim protektoratem emirat arabski. Jego władcą został starszy brat Fajsala Abd Allah³. Syria i Transjordanianie rozwijały się niezależnie pod kolonialną władzę Francji i Wielkiej Brytanii przez kolejnych dwadzieścia lat. Co ważne, w Transjordanii monarchia stała się podstawą porządku politycznego, natomiast w Syrii instytucje i elity wzorowano na republikańskiej Francji, co niezwykle utrudniło jakąkolwiek myśl o zjednoczeniu w przyszłości⁴.

Oba państwa uzyskały niepodległość po II wojnie światowej. W przypadku Transjordanii nastąpiło to zupełnie pokojowo. Wielka Brytania własną decyzją nadała państwu haszymidzkiemu niepodległość w 1946 roku. Abd Allah I zmienił tytulaturę, przestał być emirem, a stał się królem. Jednocześnie Londyn i Amman podpisały traktat sojuszniczy, który *de facto* przedłużał stan zależności Transjordanii. Nadal jej armią dowodzili oficerowie brytyjscy, a na jej terenie znajdowały się bazy armii imperialnej. W zamian za to Londyn w praktyce finansował armię Abd Allacha I, tzw. Legion Arabski⁵.

Również Syria uzyskała niepodległość w 1946 roku, jednak w tym przypadku była to niepodległość realna. I co ciekawe, to armia brytyjska zmusiła Francuzów do opuszczenia Syrii. Wcześniej, w maju 1945 roku, uniemożliwiła siłom francuskim pacyfikację Damaszku. Sami Brytyjczycy, wobec innych problemów, zadowolili się usunięciem konkurentów i również opuścili ten kraj. Dzięki temu Republika Syrii uzyskała całkowitą realną niepodległość od kwietnia 1946 roku. W tym momencie było to rzeczywiście jedno z najbardziej niezależnych państw arabskich. Niestety, za tę niezależnością od mocarstw kolonialnych nie nadążała konsolidacja wewnętrzna. Od samego początku Syria miała poważne problemy z zachowaniem jedności⁶.

Oba państwa wzięły udział w wojnie z powstającym właśnie Izraelem w 1948 roku. Państwo haszymidzkie opanowało wtedy środkową Palestynę i Wschodnią Jerozolimę, około 20% brytyjskiego mandatu. Natomiast zaangażowanie sił syryjskich w Galilei skończyło się kompromitującym odwrotem i odsłoniło zupełną słabość wewnętrzną republiki⁷.

³ D. Madeyska, *Liban*, Warszawa 2003, s. 39–40; J.B. Glubb, *Britain and the Arabs. A study of fifty years 1908–1958*, London 1959, s. 165.

⁴ *Ibidem*, s. 165–166.

⁵ P. Robins, *A History of Jordan*, Cambridge 2014, s. 20.

⁶ J. Skuratowicz, W. Skuratowicz, *Przemiany wewnętrzne i polityka zagraniczna Syrii*, Warszawa 1974, s. 43–45.

⁷ P. Robins, *op.cit.*, s. 70.

Kryzys lat 1949–1958

Kłeska w Palestynie rozpoczęła głęboki kryzys polityczny Syrii. Jej republikańskie elity wmawiały ludności, że syjonistów można łatwo usunąć z Palestyny. Po klęsce armia obaliła w 1949 roku rząd cywilny, aresztowano prezydenta Chalida al-Azma, jednak same siły zbrojne rozpadły się na frakcje (chodzi oczywiście o oficerów). W rezultacie w 1949 roku były kolejno trzy zamachy stanu. 30 marca 1949 roku pierwszego puczu dokonał generał Husini az-Zaim, jednak 14 sierpnia 1949 roku został on obalony i zabity, a władzę zdobył pułkownik Sami al-Hinawi. Tego z kolei obalił 19 grudnia 1949 roku pułkownik Adib Sziszkali. Rządy Adiba Sziszkałego utrzymały się do 1954 roku⁸.

Aby zrozumieć przyczyny niestabilności politycznej państwa syryjskiego, trzeba pamiętać o wielkim zróżnicowaniu religijno-politycznym, jakie tam występowało i występuje. Według szacunków podanych w 1964 roku, ale na podstawie statystyki i obliczeń jeszcze z lat czterdziestych XX wieku, w Syrii żyło 68,7% muzułmanów sunnitów i aż 11,5% Alawitów (grupa religijna związana z szyizmem) oraz 1,5% szyitów głównego nurtu (tzw. dwunastkowców). Poza tym 3% ludności stanowili Druzowie. Ta grupa religijna wywodzi się również z ruchu szyickiego, ale nabrała cech zupełnie odrębnego wyznania odrzucanego tak przez sunnitów, jak i szyitów. Co istotne, w Syrii Druzowie byli zwartą i bardzo wojowniczą społecznością broniącą zdecydowanie i z bronią w ręku swojej autonomii zarówno przeciw Francuzom, jak i rządowi republiki. Poza tym aż 14% ludności stanowili chrześcijanie, w tym 4,7% prawosławni, 4% Ormianie, a 5,2% chrześcijanie innych kościołów. Co więcej, wśród muzułmanów sunnitów ci mówiący po arabsku stanowili 57,4% ludności, natomiast Kurdowie stanowili 8,3% populacji, a turekojęzyczni 3%⁹.

Gdy dodamy fakt, że Alawici, Druzowie, chrześcijanie zachowywali z konieczności jedność grupową i solidarnie bronili swych praw, a Arabowie sunnici tworzyli raczej odrębne środowiska polityczne związane z głównymi miastami, takimi jak Damaszek, Aleppo, Homs czy Hama, to można zrozumieć, że poważny kryzys polityczny zawsze groził rozpadem wewnętrznym Syrii. Brak autorytetu monarchy powiększał to niebezpieczeństwo. Żaden polityk nie uważał, że ma obowiązek słuchać innej grupy, która chwilowo opanowała Damaszek. Realnie tylko armia utrzymywała jedność. Jednak przy braku autorytetu monarchy wyższego od wojskowych (takiego, jaki istniał w Jordanii) sam korpus oficerski miał tendencję do

⁸ J. Skuratowicz, W. Skuratowicz, *op.cit.*, s. 61–65.

⁹ *Ibidem*, s. 268.

dzielenia się na frakcje ideologiczne. Wtedy były one na ogół lewicowe związane z naseryzmem lub socjalizmem arabskim¹⁰.

Szczęśliwie dla Syrii ówczesna polityka arabska była bardzo elitarna. Zamęt 1949 roku skutkował zamachami stanu, ale nie wywołał totalnego chaosu. Od grudnia 1949 roku pułkownik Sziszkali był arbitrem polityki syryjskiej, ale pozornie przywrócono parlamentaryzm. Jednak w listopadzie 1951 roku dokonał on *de facto* kolejnego puczu. Tym razem pułkownik Sziszkali rozpoczął już w pełni autorytarną fazę rządów. Trwała do lutego 1954 roku. Dyktator dążył do reform, ale rozumiał je przede wszystkim jako narzucenie pełnej jedności. W tym celu zlikwidował autonomię rozmaitych grup religijnych nadaną jeszcze przez Francuzów. Syryjczycy mieli zlać się w jednolitą masę zgodnie z nowoczesnym wzorem narodu. Takie działanie napotkało opór, szczególnie Druzów. Dyktator zaczął prześladować przywódców tej społeczności. Wynikiem tego było *de facto* powstanie Druzów przeciw rządowi od lata 1953 roku. Zamieszki, a potem starcia rozszerzyły się na całą Syrię, bo i inne grupy opozycyjne zaczęły się buntować. Część armii przechodziła na stronę rebeliantów, a z zagranicy dostarczano im broń (np. z Iraku). Gdy 25 lutego 1954 roku przeciwko rządowi zbuntował się garnizon Aleppo, dyktatura Adiba Sziszkalego się załamała, a on sam uciekł z kraju¹¹.

W Syrii przywrócono parlamentaryzm, przeprowadzono wybory, ale to nie zakończyło głębokiego kryzysu politycznego. Podziały grupowe paraliżowały działanie parlamentu, rosła rola armii. W tym okresie nad innymi kwestiami dominował zasadniczy spór między zwolennikami radykalnej antyzachodniej polityki arabskiej, którą symbolizował dyktator Egiptu Naser, a stronnikami porozumienia z USA i Wielką Brytanią. W 1956 roku Syria poparła Egipt w jego konflikcie z Wielką Brytanią i Francją o Kanał Sueski. Wciąż jednak istniała szansa, że przewrót wewnętrzny zmieni politykę zagraniczną Damaszku. USA starały się doprowadzić Syrię do przystąpienia do prozachodniego sojuszu wojskowego, Paktu Bagdadzkiego. Tymczasem w Damaszku, zwłaszcza w armii, przeważać zaczęła opcja pronaserowska. Według Syryjczyków wywierano na nich w 1957 roku bardzo silną presję. Co ważne, Turcja skoncentrowała wojska na granicy i wprost sugerowała atak zbrojny. Spowodowało to reakcję ZSRR. Na forum ONZ delegat ZSRR zagroził Turcji reakcją w razie ataku na Syrię. Zareagował też Egipt. 13 października 1957 roku w Latakij, w północnej Syrii wylądowały wojska egip-

¹⁰ P.J. Vatikiotis, *Politics and Military in Jordan. A Study of Arabs Legion 1921–1957*, London 1967, s. 142. Autor zwrócił uwagę, że w niestabilnych republikach arabskich *de facto* jedynym uzasadnieniem władzy staje się siła. Tej jednak brak autorytetu nieopartego na przemocy.

¹¹ J.P. Skuratowicz, W. Skuratowicz, *op.cit.*, s. 70–71.

skie na prośbę władz w Damaszku. Ostatecznie Turcja i USA zaprzestały gróźb. Tymczasem Syria i Egipt zawarły 1 lutego 1958 roku ścisłą unię¹².

W czasie tego kryzysu elementem wartym podkreślenia był nacisk Turcji na elity Syrii. Nacisk ten był zupełnie nieskuteczny. Wprost rzuca się w oczy, że Turcja nie miała w Syrii żadnej liczącej się frakcji zwolenników. Ankara mogłaby tylko dokonać napaści zbrojnej, nie była natomiast w stanie zmieniać polityki Damaszku przy pomocy jakiegokolwiek grupy syryjskiej. Turecki nacisk wywołał skutki wręcz odwrotne do zamierzonych. Przyspieszył działania armii syryjskiej i lewicowych polityków cywilnych na rzecz związków z Egiptem i również ZSRR.

Pozostaje pytanie, jak ten długi kryzys polityczny w Syrii odbił się na działaniach władz Jordanii. I tu trzeba stwierdzić, że zdumiewająco słabo. Na społeczeństwo jordańskie pewien wpływ wywierała propaganda syryjska. Dotyczyło to zwłaszcza Palestyńczyków przyłączonych w 1948 roku. Jednak właśnie w tych latach dominację propagandową przejął Egipt. Syria pogrążyła się w sprawach wewnętrznych i nie wywierała specjalnego nacisku na rząd w Ammanie. A w 1956 roku, gdy młody król Jordanii Husajn I usuwał wpływy brytyjskie i poparł panarabizm, Syria wręcz deklarowała pomoc w wypadku ataku Izraela przeciw Ammanowi. Zupełnie inna kwestia, czy ta pomoc byłaby realna¹³.

Paradoks sytuacji polegał na tym, że władca Jordanii Abd Allah I od 1921 roku uważał się za króla Syrii. Rządy w Ammanie traktował jako tymczasową konieczność i zawsze czekał na okazję, by zająć teren Syrii. Problem był również w tym, że republikańska elita w Damaszku zdecydowanie odrzucała jego pomysł stworzenia Królestwa Wielkiej Syrii z nim jako monarchą. Wytykano mu przede wszystkim ścisłe uzależnienie od Londynu¹⁴.

Jednak w momencie kryzysu politycznego w Syrii wydawać by się mogło, że Abd Allah I uzyskał wymarzoną okazję do wmieszania się w rozgrywkę u sąsiada. Jednak rzecz nie była taka prosta. Jak wskazano, Abd Allah I nie posiadał odpowiednio silnej frakcji wewnątrz Syrii. Czasem współpracował z przywódcami Druzów, rodem Al-Atrasz, ale nawet oni nie mogli oficjalnie poprzeć opcji monarchicznej. Pozostawała akcja bezpośrednia armii jordańskiej, wkroczenie do Damaszku w chwili zamętu wewnętrznego. W 1949 roku, gdy w Damaszku były trzy zamachy stanu, Abd Allah I stale głosił ideę unii Syrii z Jordanią i Libanem i stworzenia Wielkiej Syrii. Najbliższy zgody na ten pomysł był pułkownik Sami

¹² J. Żebrowski, *Dzieje Syrii*, Warszawa 2006, s. 182; J. Skuratowicz, W. Skuratowicz, *op.cit.*, s. 78–79.

¹³ *Ibidem*, s. 75.

¹⁴ J. B. Glubb, *op.cit.*, s. 165.

al-Hinnawi. Jednak jego rząd myślał raczej o unii z Haszymidami z Iraku. Zresztą ta władza upadła po kilku miesiącach, a kolejny dyktator Sziszkali był całkowicie wrogi związkom z Haszymidami¹⁵. Za kulisami działało się dużo więcej. Zgodnie z tym, co pisze ówczesny ambasador Wielkiej Brytanii w Ammanie Aleck Kirkbride, król bardzo chciał użyć wojska i zaryzykować marsz na Damaszek. Rozmawiał o tym również z politykami tureckimi. Według ambasadora, to rząd w Londynie powstrzymywał Abd Allaha I od tego rodzaju awanturniczych działań. A przypomnę, że Brytyjczycy w całości finansowali Legion Arabski. W Damaszku na tyle obawiano się króla, że powstawały tam plany zabicia go¹⁶. W istocie więc to Londyn wiązał królowi ręce. Tymczasem dla Abd Allaha I zajęcie Syrii było niemal obsesją. Brak mu było tylko możliwości. Tym niemniej miał o tym rozmawiać nie tylko z Turcją, ale nawet z Izraelczykami. Chodziło o to, by mimo stanu wojny pozwolili mu wycofać większość sił z Palestyny. Król starał się do swej idei przekonać również ambasadę USA, jednak bez skutku¹⁷.

Do kwestii tej wracał w poufnych rozmowach również w latach 1950–1951. Ostatecznie planom króla położył kres zamach w Jerozolimie 20 lipca 1951 roku. W jego wyniku Abd Allah I został zabity przez młodego Palestyńczyka. Głównym powodem było prowadzenie przez króla rozmów z Izraelem. Pewne było jednak, że w Damaszku wielu polityków wieść o śmierci władcy przyjęło z ulgą. Przez kilka następnych lat Jordania znajdowała się w poważnym kryzysie związanym z sukcesą oraz stabilnością wewnętrzną. Można powiedzieć, że trudności wewnętrzne dotyczące równoległe obu państw uniemożliwiały im interwencję w sprawy sąsiada. Zabrakło osoby Abd Allaha I, zwłaszcza na przełomie lat 1953/1954, gdy Syrię ogarnął stan chwilowej anarchii i awanturniczy marsz na Damaszek miałby choć minimum szansy na powodzenie¹⁸.

Wojna domowa 2011–2025

Unia Syrii z Egiptem rozpadła się w 1961 roku. W 1967 roku Syria wraz z Egiptem i Jordanią wzięła udział w wojnie z Izraelem, by po sześciu dniach ponieść jak i one klęskę. Izraelczycy okupowali Wzgórza Golan. Wcześniej, 23 lutego 1966 roku, doszło w Syrii do kolejnego zamachu woj-

¹⁵ P. Pipes, *Greater Syria. The of an Ambition*, Oxford 1990, s. 80–81.

¹⁶ A. Kirkbride, *From the Wings. Amman Memoirs 1957–1951*, London 1976, s. 94–95.

¹⁷ R. Pundik, *Sovereignty. Relation between Great Britain and Jordan 1946–1951*, Oxford 1994, s. 234.

¹⁸ M.C. Wilson, *King Abdulah, Britain and the making of Jordan*, Cambridge 1999, s. 208–209.

skowego. Władzę zdobyli oficerowie związani z tzw. panarabską frakcją partii Baas (Socjalistyczna Partia Odrodzenia Arabskiego). O zwycięstwie tej frakcji zdecydowało poparcie zamachu przez szefa lotnictwa syryjskiego generała Hafiza al-Asada. Przez kilka lat rządziła grupa wojskowych radykałów z partii Baas. Ostatecznie 13 listopada 1970 roku generał Hafiz al-Asad dokonał kolejnego zamachu stanu i tym razem ustanowił swoją osobistą dyktaturę. Rzeczywiście ustabilizował politykę Syrii. Jego rządy trwały do 2000 roku, gdy zmarł. Przekazał jednak uprzednio władzę synowi Baszarowi al-Asadowi. Bezwzględne rządy tego rodzaju zdawały się zapewniać państwu pełną jedność i stabilizację¹⁹.

Ten artykuł nie zajmuje się latami dyktatury obu Asadów, a bynajmniej nie były one bezkonfliktowe. Jednak totalitarne lub autorytarne rządy na ogół przynoszą trwałą stabilizację. Przez wiele lat wydawało się, że dotyczy to również Syrii. Nic dziwnego, że wydarzenia w tym państwie w 2011 roku zaskoczyły wielu obserwatorów. Nie chodzi o to, że doszło do masowych protestów. Zadziwia fakt, że dyktatura nie potrafiła ich stłumić. Zamieszki rozlały się na większość obszaru państwa i ostatecznie przerodziły się w wojnę domową. Władza Asadów była mniej sprawna niż można się było spodziewać. Wydarzenia te zresztą do dziś toną we mgłę propagandy. Niedocenionym faktem pozostaje częściowy rozpad armii syryjskiej, który nastąpił w ciągu kilku miesięcy. Ten fakt uruchomił pełnoskalową wojnę wewnętrzną. Na nieszczęście dla Syrii rebelia była dość silna, by opanować niektóre tereny i zlikwidować kontrolę granic, ale za słaba, by obalić dyktaturę. W 2012 roku walki w Syrii przerodziły się w okrutny konflikt między grupami wyznaniowymi i etnosami. W istocie Syria się rozpadła. Powstanie popierał Zachód oraz Katar, ZEA i Arabia Saudyjska. Poparcie buntu przez monarchie naftowe nadały mu charakter antysyzyckiego powstania sunnitów. Z kolei Iran i libański Hezbollah zdecydowanie poparły rząd w Damaszku. Z czasem poparcia udzieliła mu też Rosja²⁰.

W latach 2012–2013 wojna domowa w Syrii doprowadziła do przekształcenia jej terytorium w zmienną szachownicę obszarów pod różną kontrolą. Wszystkie strony konfliktu dopuszczały się okrucieństw, czasem wręcz eksterminacji wrogich wsi czy osad. Zadziwiała słabość państwa syryjskiego. W istocie z dawnej armii stojącej po stronie rządu sprawność zachowały oddziały zdominowane przez Alawitów. Jednak walczyły też rozmaite milicje. Po stronie rządu brały w walkach udział np. milicje miejscowości chrześcijańskich, oddziały Druzów. Często poparcie dla rządu było raczej pretekstem, by stworzyć samodzielne oddziały zbrojne. Prze-

¹⁹ J. Żebrowski, *op.cit.*, s.184–185.

²⁰ F. Pichon, *Syria. Porażka strategii Zachodu*, Warszawa 2018, s. 7.

ciw wrogom Asada walczyli też Kurdowie na północy Syrii, ale w istocie również nie uznawali władzy Damaszku. Obóz rebeliantów był także podzielony na liczne frakcje i grupy, jednak z rosnącą przewagą sunnickich dżihadystów. Rząd był coraz częściej ratowany przez armię szyicką pod kontrolą Iranu. Chodziło zwłaszcza o zwarte i zdyscyplinowane oddziały Hezbollahu. W latach 2012–2014 w zachodnich mediach panowała swoista psychoza. Powtarzano jako absolutny pewnik, że Asad musi upaść i nastąpi to szybko. Sytuacja w Syrii nie potwierdzała tych przewidywań²¹.

W 2013 roku w północnej Syrii zorganizowała się nowa fundamentalistyczna grupa zbrojna Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie (Islamic State of Irak and Sham – ISIS). W 2014 roku odniosło ono ogromne sukcesy. Jego bojownicy zajęli Mosul w Iraku i rozszerzyli władzę w Syrii. Państwo Islamskie było realnym zagrożeniem dla władz Damaszku w latach 2014–2015. Jednocześnie samo środowisko sunnickich dżihadystów podzieliło się. Z ISIS zaczęła walczyć mniej radykalna frakcja HTS. W latach 2016–2017 Państwo Islamskie zaczęło się cofać i ponosić klęski i do 2018 roku straciło większość terytorium. Do jego klęski w Syrii doprowadziła interwencja rosyjskiego lotnictwa, ale główne akcje bojowe przeprowadziły oddziały organizacji Hezbollah, a nawet bezpośrednio Irańczycy z Gwardii Rewolucyjnej. Inną siłą zaangażowaną w tę akcję były oddziały kurdyjskie. W tych latach reżim Asada wyraźnie tracił samodzielność i stał się skrajnie uzależniony od Iranu i Rosji. Wydawało się jednak, że za tę cenę ostatecznie wygra wojnę domową²².

Od 2018 roku siły szyickie i prorządowe wspierane przez Rosję pacyfikowały ostatnie rejony oporu rebeliantów, tak na północy, jak i na południu. Szyici wygrali dla Asada bitwę o Aleppo. W rękach sunnickich rebeliantów z HTS pozostała tylko prowincja Idlib. Siły proasadowskie atakowały ją w latach 2018–2019 i na początku 2020 roku. Co ważne, HTS uzyskał wsparcie Turcji. Ankara zaczęła tworzyć swój protektorat na północy Syrii, zwalczała tam też oddziały kurdyjskie. Turcy uzbroili siły HTS i zdołali nadać im charakter zdyscyplinowanej armii. Jednak w 2019 roku tej ostatniej enklawie zorganizowanej sunnickiej rebelii groził upadek. Wtedy Turcy interweniowali bezpośrednio. W lutym 2020 roku doszło nawet w Idlib do walk, w których zginęło kilkudziesięciu żołnierzy tureckich, i to prawdopodobnie od bomb rosyjskich. Z kolei Turcy atakowali siły proasadowskie lotnictwem i dronami, zadając im ciężkie straty. Ostatecznie w wyniku rozmów Rosji z Turcją zawarto kompromis. Damaszek musiał zrezygnować z idei rozgromienia ostatniej naprawdę groźnej siły powstańczej. HTS zachowała w Idlib swoje mikropaństwo pod protektoratem Turcji. Taka sytuacja trwała

²¹ *Ibidem*, s. 114.

²² J. Cockburn, *Państwo islamskie*, Warszawa 2015, s. 35, 57.

cztery lata. Pod cichą kontrolą Turcji i dzięki równie dyskretnemu wsparciu Kataru islamiści z HTS rzeczywiście zorganizowali się lepiej niż dotąd i oficjalnie potępili ekstremizm. Ku ogromnemu zaskoczeniu obserwatorów oddziały HTS po czterech latach zawieszenia broni zaatakowały oddziały rządowe pod Aleppo 27 listopada 2024 roku. 8 grudnia 2024 roku nad ranem Baszar al-Asad uciekł z Damaszku. Jego reżim się rozpadł, a już wieczorem szef HTS Ahmed al-Szara był w stolicy i przejmował tam władzę²³.

Pozostaje kwestia udziału Jordanii w wojnie domowej w Syrii. Trzeba stwierdzić, że jest to sprawa niepewna, gdyż operacje tego typu przeprowadzał wywiad jordański i są one oczywiście tajne. Jedno wydaje się pewne, że obecny monarcha jordański Abd Allah II nie miał ambicji swego pradziadka i nie dążył do wplątania się w konflikt w Syrii. Zajęcie Damaszku przez siły haszymidzkie, co Abd Allah I uważał za rzecz zupełnie realną, dziś należy do dziedziny fantazji. Natomiast pozostaje faktem, że Jordania współpracowała w czasie konfliktu w Syrii z USA i zasadniczo realizowała ich linię polityczną. W latach 2012–2013, gdy powszechnie liczone na szybki upadek Asada, na terenie Jordanii szkolono tysiące bojowników opozycji. Niewątpliwie Amman uczestniczył w organizowaniu i uzbrajaniu tych ludzi. Oddziały te w 2013 roku atakowały rejon Damaszku, ale okazały się zbyt słabe. Jordania nie wsparła ich ani lotnictwem, ani swymi oddziałami wojskowymi. Z czasem Abd Allah II wycofywał się ze skrajnie antyasadowskiej postawy. Po 2014 roku Jordania uczestniczyła również w lotniczych atakach na pozycję ISIS. Król Abd Allah II bardzo się też niepokoił wzrostem wpływów Iranu w Syrii, ale *de facto* pozostawał w tej sprawie bierny²⁴.

Zakończenie

W dwóch tak odległych w czasie kryzysach politycznych w Syrii można dostrzec zarówno podobieństwa, jak i różnice. W latach 1949–1958, jak i po 2011 roku, można zauważyć w Syrii zagrożenie anarchizacją na tle podziałów religijno-etnicznych. Co więcej, polityka dyktatur, oparta na narzuconej centralizacji, wcale nie zlikwidowała tego zagrożenia. W relacjach Jordanii z Syrią należy zauważyć, że mimo bliskości etnicznej destabilizacja w Syrii nie wpływała w większej mierze na Jordanię. Monarchia haszymidzka utrzymywała na ogół skutecznie jedność i elementarny porządek.

²³ K. Smoleń, *Strategiczne położenie Turcji w XXI wieku*, Lublin 2020, s. 148. Najnowsze informacje na podstawie ogólnie dostępnych programów informacyjnych.

²⁴ F. Pichon, *op.cit.*, s. 114–115.

Różnicą zasadniczą jest skala destabilizacji. W latach 1949–1958 doszło w Syrii do konfliktu elit. Tylko na przełomie 1953 na 1954 rok miała miejsce krótka anarchizacja. Po 2011 roku doszło do wieloletniej straszliwej wojny domowej i kompletnego rozpadu społeczeństwa. Niewątpliwie jest to symbol klęski pewnej ideologii elit arabskich, czyli świeckiego republikanizmu. W przypadku relacji Jordanii z Syrią uderza to, że po kilkudziesięciu latach te dwa państwa stały się wyraźnie odrębne. W 1949 czy 1951 roku król Jordanii uważał zdobycie tronu w Damaszku za cel realny, a politycy w Syrii w razie obalenia monarchii liczyli na przyłączenie jej terenów. Obecnie nie istniały takie możliwości, mimo zupełnego rozpadu Syrii.

Na koniec należy zwrócić uwagę na obecną sytuację. Tak szybki upadek Baszara al-Asada świadczy o tym, że było to wydarzenie polityczne, a nie militarne. HTS, dysponująca siłami rządu 10 tysięcy bojowników, nie byłaby w stanie zdobyć władzy, gdyby nie rozpad reżimu od wewnątrz. Kulisy samoistnego rozpadu reżimu w Syrii po wygraniu w zasadzie wojny domowej, pozostają oczywiście nieznane. Zwrócę tu uwagę, że te wydarzenia dokonały się na tle trwającej od 7 października 2023 roku wojny w Strefie Gazy i wojny Izraela z Hezbollahem, która wybuchła we wrześniu 2024 roku, a zakończyła się 27 listopada 2024 roku. To starcie wyczerpało siły szybkie i pozbawiło Damaszek istotnego wsparcia.

Najważniejszym elementem pozostaje jednak wkroczenie Turcji do polityki arabskiej i w przypadku Syrii jest to akcja zadziwiająco skuteczna. Turcja od klęski w I wojnie światowej nie potrafiła wpływać na sytuację wewnętrzną w państwach arabskich. Wszystko to zmieniło się jednak pod rządami Recepta Tayyipa Erdogana. Nowy szef państwa tureckiego sam jest prawdopodobnie umiarkowanym zwolennikiem Bractwa Muzułmańskiego. Turcja obroniła ostatnią enklawę HTS na północy Syrii, a następnie zreorganizowała tę grupę. Jej zwycięstwa w końcu 2024 roku to na razie największy sukces wpływów Ankary w świecie arabskim. Jednocześnie nastąpił wyraźny regres obecności Iranu w regionie. Cały system wpływów republiki szybkiej zupełnie się rozpadł.

To wszystko oddziałuje na sytuację Haszymidzkiego Królestwa Jordanii. Król Abd Allah II w zasadzie od wstąpienia na tron w 1999 roku zwalczał wzrost wpływów Iranu w Lewancie. Uznawał to za główne zagrożenie dla reżimu haszymidzkiego. Dla walki z tym zagrożeniem utrzymywał sojusz z Arabią Saudyjską i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi (ZEA), uznawał też bez zastrzeżeń hegemonię USA. Obecnie jednak wygląda na to, że zagrożenie irańskie uległo marginalizacji. W „świecie arabskim” o wpływy rywalizuje Arabia Saudyjska i sprzymierzone z nią, choć nie zawsze zgodne ZEA z nieformalnym tandemem, który tworzą Katar i Turcja. Oba te państwa

popierają Bractwo Muzułmańskie. Król Abd Allah II zwalcza jego wpływy, tak jak ZEA i Saudowie. Jednak w nowej konfiguracji polityka Ammanu natotyka zupełnie innych przeciwników. Po raz pierwszy od 1918 roku wpływy realne Ankary osiągnęły północną granicę Jordanii i może ona liczyć na wpływowych zwolenników wewnątrz królestwa. Dla monarchii jordańskiej spokojny sunnicki fundamentalizm (republikański) może być groźniejszy niż ekspansja Iranu.

Bibliografia

- Cockburn J., *Państwo islamskie*, Warszawa 2015.
- Glubb J.B., *Britain and the Arabs. A study of fifty years 1908–1958*, London 1959.
- Historia krajów arabskich 1917–1966*, red. D.R. Woblikow, Warszawa 1974.
- Kirkbride A., *From the Wings. Amman Memoirs 1957–1951*, London 1976.
- Madeyska D., *Liban*, Warszawa 2003.
- Pichon F., *Syria. Porażka strategii Zachodu*, Warszawa 2018.
- Pipes P., *Greater Syria. The of an Ambition*, Oxford 1990.
- Pundik R., *Sovereignty. Relation between Great Britain and Jordan 1946–1951*, Oxford 1994.
- Robins P., *A History of Jordan*, Cambridge 2014.
- Skuratowicz J., Skuratowicz W., *Przemiany wewnętrzne i polityka zagraniczna Syrii*, Warszawa 1974.
- Smoleń K., *Strategiczne położenie Turcji w XXI wieku*, Lublin 2020.
- Vatikiotis P.J., *Politics and Military in Jordan. A Study of Arabs Legion 1921–1957*, London 1967.
- Wilson M.C., *King Abdulah, Britain and the making of Jordan*, Cambridge 1999.
- Żebrowski J., *Dzieje Syrii*, Warszawa 2006.

Two Internal Crises in Syria: 1949–1958 and 2011–2025. A Study of Syrian–Jordanian Political Relations

Abstract

In the years 1920–1921, as a consequence of British and French actions, the Arab territories of the Ottoman Empire were partitioned, leading to the establishment of Syria and Transjordan. Both states attained independence following the Second World War. Between 1949 and 1958, and from 2011 onward, the Syrian Republic experienced profound political crises. In 1954, Syria faced the threat of disintegration; after 2011 it entered a period of political fragmentation and plunged into a protracted civil war. The article presents the most significant events associated with these two periods and offers a comparative analysis of the scope and consequences of these distinct Syrian crises. Furthermore, it also examines the actions of the Jordanian authorities in each case, highlighting how Syria's destabilization influenced Jordan's political orientation and decision-making in Amman.

Keywords: Syria, Jordan, Abd Allah I, crisis, Damascus, Amman